



Zanim wkroczymy w piękny okres liturgiczny, zastanówmy się, jak go przeżyć najlepiej. W jaki sposób przygotować się na przyjście Boga: nie tylko to świąteczne, ale i to, na które chrześcijanin powinien czekać z największym utęsknieniem w każdej chwili – przyjście ostateczne? Otworzyć swoje serce

Bóg szuka każdego człowieka jak Adama w raju. Woła jak Zacheusza z drzewa sykomora. „Zejdź prędko, albowiem dziś muszę zatrzymać się w twoim domu” (Łk 19, 5). Jezus chce wejść nie tylko do naszego domu, ale do całego życia.

Adwent jest po to, żeby otworzyć serce na pragnienie bycia obok z Bogiem jak Zacheusz. Nie bardzo jasne jak to zrobić? Sposób jest bardzo prosty – zaplanujmy czas na dobrą spowiedź i odpowiednio się przygotujmy do niej. †

Wsluchać się w Słowo Pana

W czasie Adwentu mamy się nauczyć słuchać Słowa Pańskiego. „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa” – mówił św. Hieronim. Powinniśmy sięgać nie tylko do Biblii, ale też do tego, co nam Pan przekazuje w cichości serca bądź przez ludzi, których spotykamy. Niech Słowo Boże stanie się adwentowym „chlebem”, po który będziemy sięgać każdego dnia.

Stworzyć atmosferę oczekiwania

Adwent jest czasem pobożnego i radosnego oczekiwania na przyjście Chrystusa. W przeżywaniu tego okresu pomocne jest stworzenie odpowiedniej atmosfery. Weźmy udział w Roratach, aby w ciemnościach przenikniętych blaskiem świec wraz z Maryją czekać na wybawienie, jakie światu przyniosły narodziny Zbawiciela.

Zapalić świeczkę

Aby w czasie Adwentu nastrój w naszych domach był wyjątkowy, wspólnie ze wszystkimi domownikami uplećmy wieniec z 4 świecami. Będziemy je zapalać codziennie przy posiłku, co niedzielę zwiększając ilość płomieni. Świeca oznacza Jezusa: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8, 12). Wieniec adwentowy jest symbolem rodziny oczekującej i przygotowującej się na godne spotkanie z Chrystusem w Betlejem, jak i w dniu Jego powtórnego przyjścia na ziemię. Jego kolisty kształt oznacza, że Bóg jest wieczny, nie ma początku ani końca. Wykonanie z gałązek wiecznie zielonych drzew iglastych ma wskazywać na życie wieczne, jakie daje Zbawiciel wszystkim w Niego wierzącym.

Zrobić postanowienie

Adwent jest także okresem przygotowania serc na przyjście Pana. Najlepszym sposobem przemiany jest pełnienie dobra w swoim środowisku oraz czynów wynikających z miłości, zgodnie ze słowami Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci Moich, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

Dla najmłodszych wiernych proponujemy piękny zwyczaj adwentowy – zbieranie siana dobrych uczynków. W pierwszą niedzielę Adwentu każde dziecko niech otrzyma od swoich rodziców pusty żłóbek. Odtąd codziennie podczas wieczornej modlitwy niech robi rachunek sumienia i za każdy dobry uczynek wkłada jedną słomkę siana do żłóbka. Będzie to dar dla Bożego Dzieciątka na pamiątkę Jego urodzin.

Tak jak rodzice spodziewający się narodzin dziecka muszą przygotować siebie i dom na przybycie nowego członka rodziny, tak i my w Adwencie musimy odnowić nasze serca: wysprzątać je z grzechów, „przyozdobić” dobrymi uczynkami, aby małemu Jezusowi się podobało. Warto zrozumieć, że nadchodzi Ktoś wyjątkowy, kto wywróci nasze życie do góry nogami, przyniesie niesamowicie dużo miłości i dobra.